



Rzeźby Redlera
odzyskują blask

STR. 3



Profilaktyka
na scenie ROK

STR. 7



Macierzyństwo
w fotografii
Michała Sierpnia

STR. 7

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń



Nr 5 (5) 2 października 2015 r.

ISSN 2450-1506

Zwycięstwo Pałacu Potockich w plebiscyie na „7 nowych cudów Polski”

Pałac jest cudem!

Radzyński Pałac Potockich znalazł się w gronie 7 nowych cudów Polski. Nie tylko znalazł się, ale też zwyciężył w V edycji plebiscytu „National Geographic Traveler” na „7 nowych cudów Polski” – i to z miążdzącą przewagą nad innymi obiektami nominowanymi do konkursu!



ciąg dalszy na str. 3

Konferencja naukowa „To idzie młodość”

Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim podjęło tytaniczne i pionierskie w skali kraju dzieło syntezy okresu komunizmu w Polsce. - Mimo upływu ćwierćwiecza od upadku komunizmu, okres ten nie doczekał się takiego opracowania – tłumaczy kierownik radzyńskiego Oddziału AP dr hab. Dariusz Magier.

ciąg dalszy na str. 2

Budynek Biblioteki może zmienić przeznaczenie

Budynek przy ul. Armii Krajowej 5, w którym znajduje się Miejska Biblioteka Publiczna, będzie mógł być przeznaczony na cele związane z opieką społeczną. Umowa notarialna podpisana 29 września otwiera drogę do przeniesienia księgozbioru do pałacu i zagospodarowania obiektu na Dzienny Środowiskowy Dom Samopomocy dla Osób ze Schorzeniami Psychicznymi oraz Dzienny Dom Pobytu dla Osób Starszych.

ciąg dalszy na str. 6

Kolejna łapa niedźwiedzia na Skwerze Podróżników

Uroczystym odsłonięciem pamiątkowej tabliczki na Skwerze Podróżników rozpoczęło się spotkanie z Arturem Orzechem. Znany dziennikarz radiowy, prezenter, iraniasta, autor książki „Wiza do Iranu”

gościł w Radzynie w ramach XV edycji „Radzyńskich spotkań z podróżnikami”.

ciąg dalszy na str. 2



„Tragiczny Polski Wrzesień” w pieśni i poezji

Wrześniowe rocznice jak w soczewce skupiają w sobie pamięć o wydarzeniach ukazujących cały dramatyzm dziejów Polski. „Tragiczny Polski Wrzesień” to tytuł kolejnego koncertu zorganizowanego przez Zespół Wokalny „Wrzos”, zaprezentowanego w Oranżerii w sobotni wieczór 26 września.

ciąg dalszy na str. 7

Konferencja naukowa na temat komunizmu:

„To idzie młodość”

Dwudniowa konferencja naukowa „To idzie młodość – Młodość w ideologii i praktyce komunizmu” odbyła się w Radzynie w dniach 28-29 września. Organizatorem spotkania jest Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim oraz Towarzystwo Nauki i Kultury „Libra”. Patronat nad spotkaniem sprawują Poseł na Sejm RP Marcin Duszek, Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski Jerzy Rębek oraz Wójt Gminy Radzyń Podlaski Wiesław Mazurek.

Na pytanie, jaka idea przyświeca organizatorom tak wielkiego przedsięwzięcia, dr hab. Dariusz Magier odpowiada, że Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim podjęło tytaniczne i pionierskie w skali kraju dzieło syntezy okresu komunizmu w Polsce. - Mimo upływu ćwierćwiecza od upadku komunizmu, okres ten nie doczekał się takiego opracowania. Nasza placówka jako pierwsza w kraju podjęła ten temat, później IPN zapoczątkował program mający na celu przeprowadzenie badań o PZPR – tłumaczy kierownik AP w Lublinie Oddział w Radzynie. W poniedziałkowe przedpołudnie w sali widowiskowej Oranżerii

gości powitał dr hab. Dariusz Magier, który przypomniał, że jest to już trzecia radzyńska konferencja poświęcona komunizmowi w Polsce. W 2011 nosiła tytuł: „Partia komunistyczna w Polsce – struktury, ludzie, dokumenty”, w 2013: „Elity partyjne”. Burmistrz Jerzy Rębek zaznaczył, że temat jest mu bliski, bo to w warunkach zniewolenia komunistycznego upłynęły jego lata młodości. - Gdy miałem tyle lat, co wy – zwrócił się do obecnej na sali młodzieży – wiedziałem, że żyję w kraju zniewolonym, podporządkowanym obcemu mocarstwu, gdyż wiedzę o tym przekazał mi dom rodzinny. Również wójt Wiesław Mazurek

podkreślił rolę rodziny w przekazywaniu prawdy o XX-wiecznej historii Polski. - Z wypracowania na temat „Wrzesień 1939 r.” dostałem 3-, bo napisałem w nim nie tylko o agresji Niemiec, ale i o 17 września, o czym dowiedziałem się od rodziny - wspominał wójt gminy.

Poseł Marcin Duszek, urodzony w 1982 r. przyznał, że nie zna czasów komunizmu z autopsji, ale w obecnych czasach również podejmowane są próby kształtowania młodzieży przez różne ideologie, np. przez genderyzm.

Wśród 32 prelegentów, którzy prezentowali referaty związane z tematem konferencji, znaleźli się przedstawiciele wielu polskich uczelni: UMCS i KUL z Lublina, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu w Białymstoku, Uniwersytetu Warszawskiego i Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Uniwersytetu w Opolu, Akademii Wychowania Fizycznego i Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej, Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim i Radzynie Podlaskim,



IPN z Łodzi, Lublina, Białegostoku, Poznania i Katowic, Polskiej Akademii Nauk, a także prelegenci z Rosji i Ukrainy.

Wykłady odbywały się w 6 sekcjach. Ich tematy to: „Teoria młodości komunistycznej”, „Matryca sowiecka i jej wpływ”, „W podziemiu komunistycznym”, „Wychowane dla komunizmu”, „Wo-

bec młodości akademickiej”, „To idzie młodość” oraz „Przyszłość komunizmu”.

Materiały z obecnej konferencji, podobnie jak z dwóch poprzednich, ukażą się w formie książkowej.

Anna Wasak

Artur Orzech gościem XV edycji „Radzyńskich spotkań z podróżnikami”

„Iran to nie Irak, a Irańczycy to nie Arabowie”

Uroczystym odstonięciem pamiątkowej tabliczki na Skwerze Podróżników rozpoczęło się spotkanie z Arturem Orzechem. Znany dziennikarz radiowy, prezenter, a z wykształcenia iranista, autor książki „Wiza do Iranu” gościł w Radzynie w czwartek 17 września w ramach XV edycji „Radzyńskich spotkań z podróżnikami”.

Spotkanie w sali koncertowej Pałacu Potockich otworzył inicjator spotkań Robert Mazurek, który zaznaczył, że zbiega się ono z 40. rocznicą powstania Szkolnego Koła Krajoznawczo - Turystycznego

PTTK przy I LO w Radzynie, następnie pokrótce przedstawił sylwetkę przybyłego gościa. Podróżnik rozpoczął spotkanie dość nietypowo. - Witam państwa. Nazywam się Artur Orzech. Ludzie mówią, że mnie znają. Jednak postanowiłem podczas publicznych spotkań przedstawiać się z imienia i nazwiska ponieważ w swoim życiu rozdałem już 32 autografy Krzysztofa Ibisza, 15 Macieja Orłosa – mówił z uśmiechem Artur Orzech.

- Moim celem podczas pisania książki „Wiza do Iranu” było uświadomienie ludziom, że Iran to nie Irak, a Irańczycy to nie Ara-

bowie. Od wielu lat istnieje takie myślenie i oskarżanie tych ludzi o coś, z czym nigdy nie mieli do czynienia. Są to zagrania typowo propagandowe, którym przyświeca niesłuszny cel ludzi, będących u władzy. Będąc tam postanowiłem pokazać Iran swoimi oczami i oczami moich przyjaciół, którzy tam mieszkają – wyjaśniał.

Podróżnik podczas swojego wystąpienia przybliżył słuchaczom kulturę, historię oraz zwyczaje jakie panują w Iranie. Przytoczył także podobieństwa między Irańczykami a Polakami, poczynawszy od faktu, że oba narody należą do rodziny ludów indoeuropejskich,



poprzez otwartość i gościnność, po opór wobec narzuconej władzy (wiele zachowań Irańczyków przypominało Polaków w stanie wojennym).

Na zakończenie spotkania burmistrz Jerzy Rębek wręczył podróżnikowi tradycyjny już upominek – karykaturę gościa „Spotkań” autorstwa Przemysława Krupskiego.

Przybyli do pałacu mieli także możliwość obejrzenia wystawy z okazji jubileuszu 40-lecia istnienia Szkolnego Koła Krajoznawczo - Turystycznego PTTK nr 21 przy I LO w Radzynie Podlaskim. Za działalność na rzecz koła, zostali wyróżnieni także Tadeusz Pietras oraz Ewa Grodzka.

Karol Niewęglowski

www.radzyn-podl.pl

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA RADZYŃ

jest tygodnikiem bezpłatnym ukazującym się na terenie miasta Radzyń Podlaski.

Wydawca: Miasto Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyń Podlaski

Adres redakcji: Urząd Miasta, ul. Warszawska 32, pok. 17 b, tel. 83 - 351-24-94,

e-mail: redakcja@radzyn-podl.pl

facebook.com/UrządMiastaRadzynPodlaski

Redaktor naczelny: Anna Wasak

Zespół: Karol Niewęglowski (reporter), Marek Topyta (sport)



Zwycięstwo radzyńskiej „Perły” w plebiscycie „National Geographic Traveler”

Pałac jest cudem!

I stało się. Radzyński Pałac Potockich znalazł się w gronie 7 nowych cudów Polski. Nie tylko znalazł się, ale też zwyciężył w V edycji plebiscytu „National Geographic Traveler” na „7 nowych cudów Polski” – i to z miażdżącą przewagą nad innymi obiektami nominowanymi do konkursu! To wspaniała okazja do promocji miasta i jego „Perły”. Tym razem jej nie zmarnowaliśmy.

Klucz do sukcesu – aktywność mieszkańców Radzyna i powiatu

Na radzyński pałac oddano niemal 30% z 63 tysięcy głosów, czyli nasza perła miała ok. 18 tys. głosów. - Czemu zawdzięczamy ten sukces? - pyta wielu mieszkańców naszego miasta. Okazało się, że nie jest zależny od popularności danego miejsca, bo gdyby zadecydowała liczba odwiedzających je turystów, pewnie przepadlibyśmy z kretesem. Nie zależał od wielkości miasta – przecież wygraliśmy w cuglach ze Szczecinem!

Nie jest on jednak przypadkiem. Kluczem do sukcesu w naszym przypadku była bez wątpienia aktywność mieszkańców miasta i powiatu radzyńskiego, którzy zgodnie z regulaminem, mogli codziennie oddawać głos na radzyńską „Perłę”. A sprężyną aktywności okazał się **Robert Mazurek**, radny, organizator „Radzyńskich spotkań z podróżnikami”, przewodniczący Społecznego Zespołu ds. Promocji i Zagospodarowania Pałacu Potockich, który konkurs odkrył, mobilizował do głosowania przez Facebook. Strona poświęcona naszemu kandydatowi tylko w pierwszym dniu uzyskała tysiąc polubień. - Głównie przez tę stronę codziennie przypominałem wszystkim fa-

cebookowiczom, że jest plebiscyt, możemy głosować raz dziennie – mówi R. Mazurek. Wymienia inne jeszcze działania: utworzenie specjalnego punktu w Bibliotece Miejskiej, gdzie można było oddać głos na radzyński pałac, zorganizowanie szkolnego dnia głosowania na Pałac Potockich w I LO, popularyzacja głosowania w lokalnych mediach. Ponadto nie ukrywa, że kilka miesięcy przed ogłoszeniem V edycji konkursu wielokrotnie kontaktował się z jego organizatorką, redaktorką naczelną „National Geographic” **Martyną Wojciechowską** w sprawie wizyty w Radzynie w ramach „Radzyńskich spotkań z podróżnikami”, i przy okazji tych rozmów prezentował jej walory Radzyna, w tym Pałacu Potockich.

Od pierwszego do ostatniego dnia – na czele rankingu

Zwycięstwo naszej „Perły” to tym większy sukces, że nasz wspaniały, ale mało znany w Polsce obiekt, konkurował z miejscami od wielu lat popularnymi, odwiedzanymi przez tłumy turystów. Można tu wymienić Opactwo Benedyktynów w Tyńcu (gdzie np. zaczyna się akcja „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza), dom rodzinny Fryderyka Chopina w Żelazowej

Woli, Świętą Lipkę czy Pałac Radziwiłłów w Nieborowie...

W rankingu prowadziliśmy od pierwszego dnia konkursu, **zakończyliśmy na pierwszym miejscu z 28,58% (prawie 1/3) zdobytych głosów**. To bardzo dużo, biorąc pod uwagę fakt, że nominowanych było 16 miejsc i obiektów w Polsce – każde miało ważne atuty przyrodnicze, historyczne czy artystyczne.

Drugie miejsce w rankingu zajęło Żywe Muzeum Porcelany (11,24%) w Ćmielowie w Świętokrzyskiem, następne - Kościół Pokoju w Świdnicy w województwie dolnośląskim (10,42). Do grona „7 nowych cudów Polski” dostały się jeszcze: Filharmonia w Szczecinie, Rzeczpospolita Ptasia w Parku Narodowym Ujście Warty (woj. lubuskie), Chełmno – w województwie kujawsko-pomorskim oraz Kanał Augustowski (woj. podlaskie).

Bezcenna promocja

- **Zwycięstwo w tym konkursie jest dla nas czymś wyjątkowo korzystnym**, szczególnie teraz, gdy przed niespełna trzema miesiącami miasto przejęło pałac i stoi przed wielkim zadaniem jego zagospodarowania i renowacji – komentuje burmistrz Miasta Radzyń **Jerzy Rębek**, który dodaje też: - **Ogólnopolska promocja jest bezcenna**, bo przysporzy pałaco-



wi sympatyków, na pewno ułatwi dyskusję o przyszłości pałacu i pozyskiwanie funduszy. Będziemy mieli silny argument w postaci tego zwycięstwa, które świadczy nie tylko o wartości obiektu, ale także o wielkiej mobilizacji i determinacji dużej grupy radzynie, mieszkańców powiatu, a także regionu i Polski w dążeniu do tego, by pałac odzyskał blask, stał się wizytówką miasta i regionu, przyciągającą turystów.

Oczywiście, po tym sukcesie nie można spocząć na laurach, jest to wielka mobilizacja dla właścicieli obiektu. Tym bardziej, że już następnego dnia po ogłoszeniu wyników plebiscytu rozdzwonił się telefon w Urzędzie Miasta z pytaniami o możliwości zwiedzenia zabytku.

Konieczne są więc natychmiastowe działania. Pierwszym będzie wydanie materiałów, popularnych przewodników o pałacu (ukazują się one niebawem – już są przygotowane), by ci, którzy przyjadą do Radzyna, otrzymali materialne pamiątki w postaci choćby przewodników, folderów.

- Jesteśmy na początku drogi związanej z renowacją, zasiedlaniem pałacu przez jednostki kultury, będzie on trwał lata. Wierzę, że ten sukces zjednoczy nas, radzynie, bo pokazał, że gdy działamy dla osiągnięcia jednego celu, to sukces jest w zasięgu ręki – podsumowuje burmistrz Jerzy Rębek.

Anna Wasak

Rzeźby Redlera w pełnej krasie

Już niedługo, bo 7 października, firma Restauro zakończy renowację rzeźb Redlera zdołających zachodnią, reprezentacyjną wieżę bramną Pałacu Potockich. Wszystko wskazuje na to, że od tego dnia będziemy mogli podziwiać je w pełnej krasie, w stanie zbliżonym do tego, w jakim wyszły z pracowni mistrza Jana Chryzostoma.

Przypomnijmy, że firma Restauro, która pod koniec maja wygrała przetarg na renowację rzeźb na bramie zachodniej, rozpoczęła realizację od 20 lipca. Po zakończeniu laserowego oczyszczania rzeźb od sierpnia trwały prace rekonstrukcyjne. - Rzeźby były dosyć mocno zniszczone. Chcieliśmy im przywrócić dawny blask i kształt – mówi Rafał

Matula z firmy Restauro. - Myślę, że efekt jest zadowalający.

Będziemy się mogli w pełni o tym przekonać już niedługo, gdy zostaną zdjęte rusztowania i siatki zabezpieczające.

Anna Wasak



Potrzebny ci sprzęt rehabilitacyjny bądź doraźna opieka?

Zgłoś się do radzyńskiego Caritasu!

Od lipca w Radzynie Podlaskim ruszyła wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego uruchomiona przez Caritas Diecezji Siedleckiej przy Parafialnym Zespole Caritas parafii Świętej Trójcy. Jak wyjaśnia opiekun wypożyczalni Krzysztof Gajdzicki, duża liczba mieszkańców miasta jak i powiatu jeździła po tego typu sprzęt do Siedlec bądź Białej Podlaskiej, tak że pomysł na wypożyczalnię w Radzynie jak najbardziej jest uzasadniony.

Dlaczego Radzyń?

- Pomysł z otwarciem wypożyczalni w Radzynie zrodził się po licznych zapytaniach mieszkańców, którzy jeździli po wózek czy łóżko do innych miast. Jest to niewątpliwie kłopotliwe, zważywszy przede wszystkim na odległość i transport, ale także na okres oczekiwania. Dzięki przychylności władz miasta na czele z burmistrzem Jerzym Rębkim, pozyskaliśmy nieodpłatnie lokal. Dysponujemy różnego rodzaju sprzętem rehabilitacyjnym, są to: łóżka rehabilitacyjne z materacami przeciwoleżynowymi, wózki inwalidzkie, chodziki, balkoniki, krzesła toaletowe, laski czy kule, który wypożyczamy na okres

4 miesięcy (z możliwością przedłużenia) za umowną niewielką opłatą, która przekazywana jest na cele statutowe Caritas. Z pieniędzy statutowych opłacana jest naprawa uszkodzonego sprzętu oraz transport ze Szwajcarii, który wynosi od 8 do 10 tys zł – wyjaśnia Gajdzicki.

Jak wypożyczyć?

Droga do wypożyczenia sprzętu jest prosta. Wystarczy telefon bądź wizyta w wypożyczalni z zapytaniem o dostępność i nawet tego samego dnia możemy mieć sprzęt u siebie w domu. Podstawą udostępnienia jest podpisanie umowy, kserokopie dowodów tożsamości osoby wypożyczającej sprzęt i osoby chorej oraz notka od lekarza,

potwierdzająca konieczność korzystania ze sprzętu.

Jak dodaje Krzysztof Gajdzicki, wypożyczalnia to niewątpliwie wielka pomoc ludziom, których nie stać na zakup urządzeń. Jako przykład przytacza łóżko rehabilitacyjne, za które trzeba zapłacić nawet 4 tysiące złotych. Choć PFRON refunduje 50% wartości zakupionego sprzętu, to pozostałe 2000 zł trzeba wyłożyć z własnej kieszeni. W wielu przypadkach jest to problem nie do rozwiązania.

Wielka pomoc Zakonu Maltańskiego

Mówiąc o wypożyczalni nie można zapomnieć o wkładzie Zakonu Maltańskiego ze Szwajcarii, dzięki któremu sprzęt trafia do Polski. Caritas Siedlce, rozpoczynając działalność z wypożyczalnią sprzętu rehabilitacyjnego, skorzystał z wieloletnich doświadczeń radomskiego oddziału Zakonu Maltańskiego. Dzięki współpracy w tym roku Caritas otrzymał trzy z czterech transportów sprzętu rehabilitacyjnego, z czego dwa zostały opłacone przez zakon ze Szwajcarii.



Wolontariusze do pomocy

Przy radzyńskim Caritasie w październiku powstanie także wolontariat. - Najważniejszą funkcją, jaką będą pełnili powołani wolontariusze, będzie pomoc ludziom starszym. Każdy potrzebujący czy też osoba przez niego wyznaczona, jeśli zgłosi chęć skorzystania z pomocy wolontariusza, taką pomoc otrzyma bezpłatnie. Należy jednak pamiętać, że będzie to pomoc doraźna typu zrobienie zakupów, posprzątanie mieszkania, dotrzymanie towarzystwa bądź posiedzenie przy chorym. Osoba pomagająca będzie posiadała odpowiednią wie-

dę i przeszkolenie, jednak należy pamiętać, że wolontariusz nie może zajmować się rehabilitacją czy wykonywaniem zastrzyków - wyjaśnia Agnieszka Zając, opiekun wolontariuszy.

Aby skorzystać z tego rodzaju pomocy, należy przyjść osobiście do siedziby Caritas i zgłosić taką potrzebę. Zostanie sporządzony dokument zawierający wyznaczone godziny, rodzaj pomocy oraz miejsce. Obecnie prowadzony jest nabór wolontariuszy, którymi w części będą uczniowie ze szkolnych kół wolontariatu, ale także osoby z zewnątrz, które chciałyby włączyć się w pomoc.

Caritas Diecezji Siedleckiej Wypożyczalnia Sprzętu Rehabilitacyjnego w Radzynie
ul. Jana Pawła II 15 (budynek po dawnym Zespole Szkół Zawodowych)

21-300 Radzyń Podlaski
tel. kom.: 533 933 770 (w dni robocze), e-mail: wssradzynpodlaski@caritas.pl

Godziny otwarcia: wtorek 8.00 – 12.00, środa 8.00 – 12.00, piątek 8.00 – 16.00, sobota 9.00 – 13.00

Karol Niewęglowski

„Sprzątanie Świata” w Radzynie

Młodzi radzynianie włączyli się w XVIII edycję ogólnopolskiej akcji „Sprzątanie Świata”, która w tym roku odbyła się w dniach 16-18 września. W jej ramach uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 przy ul. Chmielowskiego 5 porządkowali łąki przy ul. Jagiellończyka.



Lokalna akcja jest formą edukacji ekologicznej i ma na celu wzbudzenie odpowiedzialności za środowisko naturalne. Nie musieliśmy brać w niej udziału, gdybyśmy tak nie śmiecieli. Niestety w tej „dyscyplinie” jesteśmy bardzo dobrzy.

W piątek 18 września wyposażeni w odpowiednie stroje: odblaski i kamizelki odblaskowe z logo „Radzyń segreguje!”, rękawice i worki na poszczególne frakcje odpadów ufundowane przez Urząd Miasta w Radzynie Podlaskim, uczniowie wyruszyli ze szkoły w stronę łąk przy ul. Jagiellończyka w celu posprzątanania i posegregowania zalegających tam odpadów. Dzieci były bardzo zaangażowane, z najwyższą

starannością zbierały i segregowały odpady, starały się nosić ciężkie worki wypełnione np. butelkami szklanymi, były bardzo dzielne, szybkie i dokładne.

Lokalna akcja sprzątanania jest formą edukacji ekologicznej i ma na celu wzbudzenie odpowiedzialności za środowisko naturalne. Jednakże to rodzice już od dziecka powinni

mówić swoim pociechom, że śmieci powinny trafiać do kosza, a nie na trawnik, chodnik, do lasu itd.

Kuriozalne jest to, że ludzie potrafią przytaszczyć ze sobą nad wodę czy do lasu ciężkie siatki z napojami i jedzeniem, a potem nie mają siły zabrać ze sobą pustych opakowań. Chociażby w 2014 roku w lasach państwowych zebrano sto pięćdziesiąt tysięcy metrów sześciennych śmieci. W lasach bowiem i na ich obrzeżach ludzie najczęściej pozbywają się odpadów. Mało kto wie, że wiąże się z tym bardzo duże koszty, a ponoszą je Lasy Państwowe, czyli budżet państwa, zatem my wszyscy! Rocznie Lasy Państwowe wydają na sprzątanie niebagatelną sumę 20 mln zł.

Bierzmy zatem przykład z dzieci, segregujmy śmieci i sprzątajmy swoje najbliższe środowisko. Jeśli nie będziemy tego robić, z roku na rok będziemy coraz bardziej tonąć w śmieciach i więcej płacić za odpady (zbiórkę, odzysk, utylizację itd.)

Piotr Tarnowski

Modlili się w intencji całego świata

W poniedziałek 28 września po raz trzeci na ulicach naszego miasta została odmówiona Koronka do Miłosierdzia Bożego. Mieszkańcy Radzyna pod przewodnictwem proboszcza parafii Trójcy Świętej ks. Andrzeja Kieliszka punktualnie o 15.00 na Placu Wolności rozpoczęli wspólną modlitwę.

Pomysł modlitwy na ulicach zrodził się po beatyfikacji ks. Michała Sopoćki, spowiednika i kontynuatora misji Świętej Faustyny. Beatyfikacja miała miejsce 28 września 2008 roku, stąd dzień modlitwy nie jest przypadkowy.

- To piękna inicjatywa, która zrodziła się w kręgach osób świeckich a nie duchownych, co tym bardziej wymaga docenienia i uznania. Piękne w tej inicjatywie jest to, że wychodzimy z modlitwą poza mury świątyni i modlimy się w intencji całego świata. Jest to też pewnego rodzaju wyjście do osób, które ze względu na pęd, który serwuje nam codzienne życie, gdzieś zapomnieli o codziennej modlitwie – mówił na zakończenie ksiądz proboszcz.

Karol Niewęglowski



Kościół pw. Świętej Trójcy - perłą renesansu cz. II

W radzyńskim kościele pw. Świętej Trójcy jest wiele ciekawych elementów architektonicznych. Najcenniejszy znajduje się w północnej kaplicy noszącej wezwanie Matki Bożej Różańcowej. Prawdopodobnie jest to najstarsza część kościoła - niegdyś murowana kaplica Bractwa Różańcowego przy drewnianym kościele pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie (pierwotny kościół pw. Świętej Trójcy, wzniesiony przez braci Cebulków w latach 1456-70, zmieniony na zbór protestancki przez Kazanowskich, odbudowany na początku XVII w. przez Zofię Mniszech znajdował się w miejscu, gdzie obecnie stoi zbudowana przez Stanisława Antoniego Szczukę kaplica Aniołów Stróżów - przy ul. Sitkowskiego).

Gdy spojrzymy do wnętrza kaplicy Matki Bożej Różańcowej, uderza nas piękno niezwyklego dzieła, jakim jest nagrobek Mniszchów. Dwa posągi wyrzeźbione są ze szwedzkiego, czerwonego marmuru. U góry spoczywa rycerz w zbroi. Posąg na dole przedstawia kobietę w stroju z epoki z atrybutami pobożności (różańcem i książką do nabożeństwa) oraz rękawiczkami - symbolem stanu szlacheckiego, czystości i godności.

Wiele osób skojarzy sobie, że coś podobnego widziało np. w Krakowie na Wawelu.

Wystarczy porównać ukazanie męskiej postaci z tym, jakie mamy w słynnej Kaplicy Zygmuntowskiej Katedry Wawelskiej, by dostrzec podobieństwa. Ubiorem mężczyzny jest zbroja, u jego stóp stoi hełm. W symbolice chrześcijańskiej zbroja jest symbolem sprawiedliwości i czystości, hełm - zbawienia. Postać leży, ale w dynamicznej pozycji - nie jak człowiek zmarły, ale odpoczywający - z nogą zgiętą w kolanie, z głową opartą na jednej ręce, w drugiej trzymający atrybut władzy (w Radzynie jest to buława, w Krakowie - berło).

W górnej części mauzoleum umieszczona jest tablica ze sceną ukrzyżowania. Widnieją na niej figury osób modlących się u stóp krzyża - najprawdopodobniej członkowie rodziny Mniszchów. Ponadto na nagrobku zostały umieszczone liczne ozdoby: postacie płaczące, serafiny, gryfy, essy i rozliczne sztukaterie rzeźbiarsko-architektoniczne.

Nagrobek Mniszchów z radzyńskiego kościoła zaliczany jest do najwybitniejszych zabytków tego rodzaju w Polsce. Według najnowszych badań jest on autorstwa Jana Wolffa - podczas prac konserwatorskich jego sygnaturę odkryto na



rewersie kamiennego herbu.

Na wschodniej ścianie widzimy barokowy ołtarz z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej. Na jego zasuwie znajduje się pochodzący z XVII wieku, będący rówieśnikiem kościoła, obraz Matki Bożej Różańcowej.

W tej kaplicy odbywały się nabożeństwa w związku z epidemiami nawiedzającymi Radzyń i okolice w XIX wieku. Tu rozpoczynano patriotyczno - religijne manifestacje organizowane na terenie parafii i wielkie uroczystości Maryjne.

Krasicki udzielał tu ślubu

Fundatorzy radzyńskiego kościoła to rodzina Mniszchów, która

mentu małżeństwa Cecylii Urszuli Potockiej, córce Marianny i Eustachego Potockiego z księciem Januszem Sanguszką.

Relikwie św. Wincentego Męczennika

Przy ołtarzu bocznym (przy ścianie południowej) znajduje się przeszklony relikwiarz. Przez szybki widać złożone w nim kości. Radzyńscy parafianie często zadają sobie pytanie: czyje to relikwie? Dokumenty autentyczności, które również widać za szkłem, głoszą, że świętego Wincentego Męczennika. W katalogu świętych Kościoła katolickiego odnajdujemy tylko jednego Wincentego z takim przydomkiem. Niegdyś należał on do świętych najbardziej znanych w Kościele Powszechnym. Św. Augustyn napisał o nim: „Wincenty czczony jest wszędzie, gdzie tylko rozpościera się imperium rzymskie i gdzie dociera chrześcijańskie imię”. Wiadomo, że pochodził ze znakomitej rodziny rzymskiej, wybrał jednak stan duchowny. Biskup Saragossy wyświęcił go na diakona i powierzył mu administrację dóbr kościelnych. Poniósł śmierć męczeńską w 304 roku za prześladowań Dioklecjana.

Relikwie św. Wincentego Męczennika sprowadził do Radzyna Podlaskiego z Rzymu w 1774 r. Kajetan Potocki, najstarszy syn Marianny i Eustachego. Mówi o tym wspomniany dokument autentyczności, w którym czytamy m.in.:

„Wszystkim i poszczególnym przytomnym oglądającym nasz dokument czynimy niewątpliwą wiarę, że my na chwałę wszechmocnego Boga oraz uczczenia Jego świętych, z polecenia Ojca świętego [Klemensa XIX] ze świętych relikwii wydobytych z cmentarza św. Wawrzyńca, po rozpo-

Fraszka

Nagrobek Mniszchów

W kościele Mniszech rozłożony śpi w towarzystwie swojej żony. Ja klęczę, ale się nie burzę, bo on wyryty jest w marmurze.

AW

znaniu świętych relikwii przez Świętą Kongregację Odpustów i po zaaprobowaniu przekazaliśmy w darze Dostojnemu Panu Hrabie Kajetanowi Potockiemu Kapitanowi Święte Ciało z naczyniem Krwi Świętego Wincentego Męczennika...”

Początkowo umieszczono je w kaplicy zamkowej, w 1788 roku zostały przeniesione do kościoła Świętej Trójcy i umieszczone w prawym ołtarzu bocznym. Spoczywają tu do dziś w powstałym w początkach XIX wieku klasycystycznym relikwiarzu w kształcie tumb, zwieńczonej mitrą o czterech kabłąkach, nad którymi widnieje jabłko królewskie. Nad relikwiami możemy oglądać obraz autorstwa Józefa Buchbindera „Św. Wincenty” (na zasuwie znajduje się obraz „Przemienienie Pańskie”).

Dalszy ciąg przewodnika po radzyńskim kościele pw. Świętej Trójcy w kolejnym numerze „Biuletynu Informacyjnego Miasta Radzyń”

Anna Wasak

Źródła:

Tadeusz Semeniuk, Kalendarium dziejów Parafii Św. Trójcy w Radzynie Podlaskim oraz dekanatu Radzyńskiego Grażyna Michalska, Roman Zwierzchowski, Łukasz Michalski, Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja, s. 29-40, w: Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja, Praca zbiorowa pod redakcją Grażyny Michalskiej i Dominiki Leszczyńskiej



Uczniowie zagłosowali na pałac

Zwycięstwo radzyńskiej „Perły” w plebiscycie National Geographic Traveler na „7 nowych cudów Polski” nie stało się przypadkiem, ale było efektem „pospolitego ruszenia” wśród mieszkańców miasta i powiatu oraz miłośników naszego zabytku w Polsce. Kropkę nad „i” postawili uczniowie I LO w Radzynie, głosując wspólnie w ostatnim dniu plebiscytu na Pałac Potockich.



Spotkanie otworzył nauczyciel, radny miejski, popularyzator konkursu w naszym mieście Robert Mazurek. - Dzisiejszym dniem przypieczętujemy nasze zwycięstwo w plebiscycie. Dziękuję, że mogłem na was liczyć. Dziękuję mieszkańcom miasta i powiatu, bo jak widać po wyniku, każdy w tym zwycięstwie miał udział – mówił. Kilka ciepłych słów do swoich uczniów skierowała także dyrektor szkoły Ewa Grodzka, zaś dr Joanna Kowalik z Archiwum Państwowego w Radzynie przybliżyła krótko zebranym historię radzyńskiej perły.

Finałem wtorkowego (22.09) spotkania uczniów na sali gimnastycznej stało się wspólne głosowanie za pośrednictwem telefonów komórkowych na Pałac Potockich w Radzynie Podlaskim, który stał się jednym z siedmiu nowych cudów Polski, zwyciężając w rankingu miażdżącą przewagą.

Karol Niewęgłowski

Budynek Miejskiej Biblioteki może zmienić przeznaczenie

Budynek przy ul. Armii Krajowej 5, w którym znajduje się Miejska Biblioteka Publiczna, będzie mógł być przeznaczony na cele związane z szeroko rozumianą opieką społeczną. Umowa notarialna dotycząca zmiany przeznaczenia obiektu została podpisana 29 września przez starostę radzyńskiego Lucjana Kotwicę i burmistrza Miasta Radzyń Jerzego Rębkę.

Działki położone w Radzynie Podlaskiej ul. Armii Krajowej 5 Skarb Państwa podarował Gminie Miejskiej w Radzynie Podlaskiej w lutym 2001 r. z przeznaczeniem na cele oświatowe - poprawienie warunków lokalowych w Szkole Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1 w Radzynie Podlaskiej. 24 maja 2012 r. Starosta Radzyński uzyskał od Wojewody Lubelskiego zgodę na przeznaczenie nieruchomości na Miejską Bibliotekę Publiczną. Obiekt został gruntownie wyremontowany przy nakładach sięgających ok 2 mln złotych, jed-

nak okazało się, że nie jest w stanie pomieścić całego księgozbioru. Około 15 tys. woluminów znalazło miejsce w wyznaczonym i wyremontowanym fragmencie Pałacu Potockich w Radzynie Podlaskiej. - **Moją intencją jest przeniesienie całego księgozbioru Miejskiej Biblioteki Publicznej do odpowiednio zaadaptowanych sal Pałacu Potockich.** Wyłącznie to miejsce pomieści wszystkie zbiory biblioteczne w jednym miejscu oraz zapewni wygodne zaplecze dla wszechstronnej działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej (to

są czytelnie, sale do pracy z dziećmi) – tłumaczy Jerzy Rębek. - Działanie to jest zgodne z przeznaczeniem, jakie zostało określone przez Pana Wojewodę Lubelskiego miastu Radzyń Podlaski w kontekście zagospodarowania pałacu.

Obiekt w przyszłości zostanie zagospodarowany na **Dzienny Środowiskowy Dom Samopomocy dla Osób ze Schorzeniami Psychicznymi oraz Dzienny Dom Pobytu dla Osób Starszych.**

- Warunki, w jakich obecnie funkcjonuje Dzienny Środowiskowy Dom Samopomocy na osiedlu Bulwary są niewystarczające dla sprawnego funkcjonowania tej placówki. Niemożliwy jest też rozwój działalności w zakresie pomocy ludziom chorym ze względu na ograniczoną powierzchnię użytkową. Istnieje pilna potrzeba zaadaptowania obiektu obecnej jeszcze biblioteki na potrzeby tego Domu – tłumaczy burmistrz Radzyna Jerzy Rębek. - Proces



adaptacji nie będzie kosztowny, ponieważ budynek był przygotowywany dla potrzeb ludzi niepełnosprawnych.

Niezwykle istotnym argumentem za przeniesieniem Środowiskowego Dziennego Domu Samopomocy do obiektu przy ul. Armii Krajowej są bardzo wysokie koszty utrzymania Domu na osiedlu Bulwary. Wynajem tego obiektu od Radzyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej kosztuje ok. 5,5 tys. zł miesięcznie. - Oszczędzenie takiej kwoty na czynszu umożliwi rozwój działalności Dziennego Środowiskowego Domu Samopomocy, ale również utworzenie Domu Dziennego Pobytu dla Osób Starszych – dodaje wóldarz miasta.

Anna Wasak

„To w waszych rękach leży przyszłość narodu”

XV Rajd Pamięci Harcerzy Radzyńskich im. Kazimierza Odrygoździa odbył się w dniach 18-19 września. Spotkanie zainaugurowano połową Mszą świętą odprawioną pod symboliczną mogiłą poległych w lesie koło wsi Sitno.

Wygłaszający kazanie ks. Zbigniew Rozmysł wielokrotnie podkreślał, jak wielką odwagą wykazali się polegli w tym miejscu harcerze na czele z druhami Michałem Lisowskim. - Ziemia, na której stoimy jest bez wątpienia święta. To tutaj zginęli ci, którzy jako pierwsi stawili opór złym najeźdźcom. Jaka musiała być w nich wielka siła ducha, że wbrew niebezpieczeństwu, które znali, nie zaprzestali swoich

działań i konsekwentnie dążyli do wyznaczonego celu. (...) Dziękuję dzisiaj wszystkim, którzy pamiętają. Dziękuję, że odnawiacie tę pamięć i ją rozprzestrzaniacie – mówił kaznodzieja.

Tuż po eucharystii, przedstawiciele władz oraz szkół złożyli wieńce, znicze i kwiaty. Nie zabrakło licznych przemówień, w których wszyscy wspominali bohaterstwo i męczeństwo poległych za nasz kraj, za naszą małą Ojczyznę harcerzy. - Często zastanawiamy się, kim byli ci, którzy tutaj polegli. To zwykli ludzie, tacy jak my. Oni oddali życie za Polskę, abyśmy dzisiaj mogli żyć w pokoju – mówił burmistrz Jerzy Rębek, który następnie w sposób szczególny zwrócił się do młodych: - Dzisiaj to w waszych



rękach leży przyszłość narodu. Słowa te mogą was jeszcze przerastać, ale przyjdzie czas, że zrozumiecie ich powagę. Chciałbym, abyście w przyszłości, gdy będziecie dzierżyć władzę w rękach, nie zapomnieli o wartościach, którym hołdujemy w tym miejscu, w tej chwili.

Organizatorami rajdu byli: Oddział PTTK w Radzynie Podlaskim, Światowy Związek Żołnierzy AK Oddział Radzyń Podlaski, Jerzy Domański, Szkoła Podstawowa w Woli Chomejowej.

Karol Niewęgłowski

Spotkanie autorskie z Katarzyną Enerlich

W Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zenona Przesmyckiego odbyło się spotkanie z Katarzyną Enerlich - autorką popularnego cyklu książek „Prowincja pełna ...”. Pani Katarzyna ukończyła studia humanistyczne na Uniwersytecie Warmińsko - Mazurskim w Olsztynie.

Swój debiut pisarski miała już jako nastolatka, artykułem w czasopiśmie dla młodzieży Płomyk na temat rodzinnego miasta Mrągowa. Wtedy również otrzymała pierwsze autorskie honorarium. Jej artykuły ukazywały się także w „Świecie Młodych” i „Na przelaj”. Pisarka pracowała i

współpracowała z Polskim Radiem Olsztyn, Telewizją Polską, „Gazetą Współczesną”, „Gazetą Olsztyńską”, „Dziennikiem Pojezierza”. Należy do Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Obecnie Katarzyna Enerlich jest twórcą niezależnym, autorką wielu książek.

Wydana w 2009 roku „Prowincja pełna marzeń” jest jej debiutem książkowym, pierwszą z cyklu „opowieści

provincialnych”. Spotkanie przebiegło w bardzo miłej atmosferze. Rozmówiona w prowincji pisarka, pochodząca z Mrągowa, okazała się uroczą, serdeczną i ciepłą osobą. Z radością, w barwny i porywający sposób opowiadała o swoich życiowych losach zanim wstąpiła na drogę pisarstwa oraz o swoim zapale do wykonywanego zawodu (a może raczej powołania), o swojej twórczości i o

spotkaniach ze zwykłymi ludźmi, noszącymi w sobie wiele niezwykłych i ciekawych historii. Wizyta pisarki zakończyła się wspólnym zdjęciem, wpisem do kroniki biblioteki oraz złożeniem autografów w książkach. Spotkanie odbyło się w ramach programu **Dyskusyjnego Klubu Książki** i zostało sfinansowane przez **Instytut Książki**.

Małgorzata Grochowska

„Tragiczny Polski Wrzesień” w pieśni i poezji

Wrześniowe rocznice jak w soczewce skupiają w sobie pamięć o wydarzeniach ukazujących cały dramatyzm dziejów Polski: agresję sąsiadów, zdradę sojuszników, osamotnienie Polaków w walce za wolność narodów Europy. „Tragiczny polski wrzesień” to tytuł kolejnego koncertu zorganizowanego przez Zespół Wokalny „Wrzos”, zaprezentowanego w Oranżerii w sobotni wieczór 26 września.



Mimo nietypowego dla koncertów „Wrzosa” terminu widowiska nie zawiodła. Sala jak zwykle wypełniona była po brzegi. Na spotkanie przybyli dziekan dekanatu radzyńskiego, kustosz Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy ks. prał. Roman Wiszniewski, burmistrz Miasta Radzyń Jerzy Rębek, radzyński kandydat do parlamentu Robert Mazurek, prezes Radzyńskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych Józef Korulczyk oraz wi-

cestarosta Jan Gil.

Część artystyczna, poprzedzona słowem wstępnym wygłoszonym przez Annę Wasak, przepleciona poezją recytowaną przez Teresę Szczepaniuk, dała okazję do refleksji nad dziejami Polski, których część stanowimy, których konsekwencji doświadczamy.

Spotkanie w pieśni i piosence żołnierskiej, poezji oraz słowie wiązonym przypominało m.in. napaść Niemiec na Polskę 1 września 1939

r., zdradziecki traktat Francji i Anglii z 12 września w Abbeville, agresję Rosji z 17 września i jej konsekwencje: mord katyński, deportacje 1,5 mln Polaków w głąb Rosji.

W sobotni wieczór wystąpiły także zespoły zaprzyjaźnione z radzyńskim „Wrzosem”. Tym razem była to Grupa Wokalna Muzeum Regionalnego z Woli Osowińskiej oraz Zespół „Wrzos” z Kąkolewnicy.

Anna Wasak



Niezapomnianą lekcję dali radzyńskiej młodzieży aktorzy: Marzanna Graff i Aleksander Mikołajczak, prezentując na deskach radzyńskiej Oranżerii spektakl pt. „Działka”.

Przedstawienie pokazywało w niezwykle realny sposób to, co dzieje się z rodziną, gdy ktoś w niej zaczyna „przygodę” z narkotykami. Rodzice żyją w przeświadczeniu, że ich syn „ma wszystko co chce: brak kontroli i mnóstwo wolności...” i w imię złe rozumianej miłości nie zauważają problemu.

Zabierający głos w imieniu burmistrza Robert Mazurek podkreślił ważność tego tematu, o którym na-

leży głośno mówić. - Tematyka poruszana w tym przedstawieniu jest bardzo ważna i aktualna, a sama sztuka pokazuje, co dzieje się z rodziną oraz z młodym człowiekiem, który zaczyna brać dopalacze.

Do młodzieży zwrócił się także poseł Adam Abramowicz, który był głównym organizatorem wydarzenia. - Serdecznie dziękuję, że przyszliście w tak dużej liczbie. Gdy po raz pierwszy zobaczyłem ten spektakl stwierdziłem, że jest on fantastyczny i warto, by był także przedstawiony na Podlasiu. Porusza ważne tematy, koło których nie można przejść obojętnie – mówił poseł.

Karol Niewęgłowski

Olej napędowy
dobra jakość, niska cena **ON 4.15 zł**

Najniższe ceny wynajmu autokarów
tel. 662 008 489
<http://web.pks-radzyn.pl/>

Tanie miejsca do handlu na tzw. małym ryneczku oferuje Urząd Miasta Radzyń Podlaski

Ryneczek jest położony w centrum miasta, przy ul. Gwardii 4a, ma dogodny dojazd, otoczony jest parkingami, stanowi tradycyjne miejsce zakupów wielu radzyńian. W ofercie znajduje się ponad 30 miejsc pod handel owocami i warzywami oraz artykułami przemysłowymi. Ceny już od 12 zł za m2 netto.

Informacje tel. 83-3512488

KONCERT DLA CIEBIE...
RYSZARD RYNKOWSKI
14.XI.2015 r. (sobota) godz. 19:00
Hala sportowa ul. Sikorskiego 15A
Bilety: 35 zł (sprzedaż - Restauracja „ADWOKACKA” obok sądu ul. Wyszyńskiego 7B)
Informacja i bilety zbiorowe 503 120 539
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!
KONCERT WSPIERA MIASTO RADZYŃ PODLASKI

Macierzyństwo okiem mężczyzny

„Akt macierzyństwa”. Taki tytuł nosi wystawa fotografii Michała Sierpnia, której wernisaż odbył się w piątek 25 września w Galerii „Oranżeria”. Kustosz galerii Arkadiusz Kulpa przedstawił sylwetkę autora i przeprowadził z nim krótki wywiad związany z tematyką wystawy oraz o jej realizacją.

- Inspiracją do powstania tych prac była powiększająca mi się rodzina. Przy pierwszym dziecku zobaczy-

łem, jak to wspaniale wygląda, a przy kolejnym postanowiłem pokazać, jak ja widzę macierzyństwo. Większość prac przedstawia moją rodzinę, ale znajdują się tu także osoby mi bliskie i myślę, że właśnie dzięki tej bliskości udało się to wszystko sfotografować w tak otwarty sposób. Macierzyństwo to emocje, to stan, w jakim znajdowały się modelki i myślę, że to widać – mówił fotografik.

Karol Niewęgłowski



Młodzieżówka liderem

Sobota 26 września nie była dobrym dniem na rozgrywki piłkarskie. Nikt jednak nie patrzy na takie szczegóły jak zimno i deszcz a niektórzy takie dni wspominają bardzo miło. Do takich z pewnością zaliczali się zawodnicy drużyny Młodzieżówka Radzyń.



Po kilkuletniej przerwie w tym sezonie kibice znów mogli zobaczyć w akcji naszych zawodników. Jako nowa drużyna Młodzieżówka musiała oczywiście rozpocząć od gry w klasie B, ale zawodnicy aspiracje mają dużo większe i po prostu już w pierwszym sezonie chcą awansować wyżej. I jak na razie wszystko idzie zgodnie z tym planem. W deszczową sobotę przyszło im zmierzyć się z zawodnikami z Konstą i był to mecz o dużą stawkę, gdyż obie drużyny prowadziły w tabeli z taką samą ilością punktów.

Na początku obie drużyny ostrożnie badały siły przeciwnika, ale już po kilkunastu minutach nasi zawodnicy przeszli do odważniejszych ataków. Szybko dało to wyniki, bo już do przerwy było 2:0 po trafieniach Kuby Kucyka i Michała Węclawa. Drugą połowę goście rozpoczęli z dużym animuszem, ale Tomek Mackiewicz w bramce spisywał się bezbłędnie. Kibicom przypominały się czasy, gdy „Tomba” był numerem jeden radzyńskich Orłąt. Drużyna z Konstą została też szybko skarcona za otwartą grę a bram-

kę nr 3 strzelił Michał Kopeć. Im dalej, tym było ciemniej, zimniej i mocniej padało. Tuż przed końcem meczu w zamieszaniu na polu bramkowym gospodarzy jeden z obrońców zagrał ręką i skończyło się to rzutem karnym i honorową bramką dla gości. Mimo tego Młodzieżówka wygrała zasłużenie i dzięki temu już samodzielnie prowadzi w tabeli. W meczu „u siebie” drużynę Młodzieżówki zobaczyć będzie można 10 października i będzie to derbowe starcie z rezerwami Unii Żabików. MT

Mateusz Zajac, zawodnik i opiekun drużyny

Skąd pomysł na reaktywację Młodzieżówki?

Głównym bodźcem był fakt, że chłopaki z byłej Młodzieżówki często wspominali stare czasy no i że fajnie byłoby znów zagrać razem. Następnie zlikwidowano drużynę z Wołynia, w której występowało wielu zawodników z Radzyna. Większość z nich wyraziło chęć powrotu, gdyby udało się reaktywować Młodzieżówkę. Rozmowa z radnym Piotrem Skowronem ostatecznie rozwiała moje wątpliwości co do podjęcia się tego zadania. Przy okazji chciałbym podziękować burmistrzowi Jerzemu Rębko, radnemu Piotrowi Skowronowi i Przewodniczącemu RM Adamowi Adamskiemu. Dzięki ich pomocy Młodzieżówka wróciła na mapę piłkarskiej Lubelszczyzny. W nowym klubie w załatwia-

niu wszelkich spraw pomagają mi Artur Dymek i Robert Strojek (Prezes Klubu), zawsze też mogę liczyć na pomoc byłego Prezesa drużyny Tornado Branica – Wołyni Romana Belniaka. Skład naszej drużyny to jak wspominałem spora grupa radzyńskich zawodników grających w ubiegłym sezonie w wołyńskiej drużynie, są też byli zawodnicy juniorów Orłąt a nawet zawodnicy starej Młodzieżówki, którzy od tamtego czasu nie uprawiali czynnie tego sportu.

Liczę także, że jest wielu młodych, zdolnych zawodników z Radzyna, którzy dołączą do naszej drużyny. Większość zawodników kończących karierę w drużynie juniorów by grać dalej musi szukać drużyn w okolicznych miejscowościach,



my jesteśmy na nich otwarci. Myślę, że jesteśmy zdolną, ambitną grupą ludzi, która nie zadowolony się graniem tylko w najniższej klasie rozgrywkowej i wywalczymy w tym sezonie awans do Klasy A. Spodziewam się także, że po takim awansie wielu zawodników z większymi umiejętnościami wróci do Radzyna i zagra w koszulkach Młodzieżówki Radzyń.

III liga piłki nożnej

Orlęta Radzyń - - Polonia Przemyśl 2:0

III ligowe Orlęta nie miały dobrego początku sezonu, a po porażce z Lublinianką w końcu sierpnia wydawało się, że będzie już tylko gorzej. Wrzesień był jednak rewelacyjny a podopiecznych Damiana Panka śmiało można uznać mistrzami tego miesiąca. Drużyna nie zanęcała porażki i systematycznie poprawia pozycję w tabeli.

Ostatni sukces to niedzielna wygrana z wiceliderem z Przemyśla. Obie drużyny mecz rozpoczęły z dużym respektem, znając swoje zły i dobre strony a nasi zawodnicy szczególnie musieli poradzić sobie z kontrami Polonii, które zawsze przynosiły jej sporo bramek. I plan ten udało się wykonać znakomicie, a Orlęta zagrały bardzo mądrze, nie rzucając się z miejsca do ataku, czekając na okazje. No i najważniejsze, że już pierwsza taka okazja została wykorzystana, gdy w 15 minucie po dośrodkowaniu Rafała Borysiuka bramkę strzelił Adrian Zarzecki. Od tamtej chwili było już widać przewagę Orłąt, a przede wszystkim pewność w grze naszej drużyny. Swą przewagę Orlęta udowodniły tuż po przerwie, gdy Konrad Król ustalił wynik na 2:0. Po bardzo dobrym wrześniu drużynę czeka teraz bardzo trudny październik. Zaczyna się już w najbliższej kolejce praktycznie derbowym meczem w Lubartowie, a potem jest Resovia, Motor i Karpaty, czyli cała czołówka tabeli w pigułce. Dużo będzie się działo, ale to przecież kibice lubią najbardziej.



Tabela III ligi

1. Motor Lublin	24	24:7
2. Stal Rzeszów	21	20:10
3. Resovia	21	16:6
4. Karpaty Krosno	20	19:12
5. Lublinianka	19	13:8
6. Polonia Przemyśl	19	16:12
7. Tomasovia	19	14:12
8. Wólczanka W. Pełk.	18	15:9
9. Orlęta Radzyń	17	18:13
10. Avia Świdnik	16	20:14
11. JKS 1909 Jarosław	16	14:10
12. Sokół Sieniawa	14	17:21
13. Chelmska	14	15:19
14. Lewart Lubartów	12	14:15
15. Piast Tuczempy	12	10:15
16. Izolator Boguchwała	9	18:25
17. Orzeł Przeworsk	4	13:26
18. AMSPN Hetman Z.	0	3:45

MT

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji
w Radzynie Podlaskim

zaprasza na

OTWARTE ZAWODY PŁYWACKIE
"JESIEŃ W AQUA-MISIU"

**24 października 2015 /sobota/
godz. 11.00**

zgłoszenia do 22 października /czwartek /

szczegółowe informacje na stronie mosir-radzyn.pl